



Sygn. akt III KK 407/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Gajewska

w sprawie poddanego lustracji **Z. S.**
w przedmiocie zgodności z prawdą oświadczenia lustracyjnego
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.
w dniu 27 kwietnia 2021 r.,
kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego
od orzeczenia Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 7 stycznia 2020 r., sygn. akt II AKa (...),
utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Okręgowego w L.
z dnia 15 października 2019 r., sygn. akt IV K (...),

**uchyla zaskarżone orzeczenie oraz utrzymane nim w mocy
orzeczenie Sądu Okręgowego w L. i przekazuje sprawę temu
Sądowi do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Na wniosek **Z. S.** Sąd Okręgowy w L. wszczął wobec niego postępowanie lustracyjne, po którego przeprowadzeniu orzeczeniem z dnia 15 października 2019

r., sygn. akt IV K (...), stwierdził, że oświadczenie lustracyjne złożone przez wymienionego w dniu 12 grudnia 2018 r. jest zgodne z prawdą.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej od tego orzeczenia przez prokuratora Oddziałowego Biura Lustracyjnego IPN w L., Sąd Apelacyjny w (...) orzeczeniem z dnia 7 stycznia 2020 r., sygn. akt II AKa (...), zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy.

Kasację od prawomocnego orzeczenia Sądu odwoławczego wniósł Prokurator Generalny. Na podstawie art. 21b ust. 6 pkt 1 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 306, dalej zwanej ustawą lustracyjną) w zw. z art. 521 § 1 k.p.k. zaskarżył orzeczenie w całości na niekorzyść lustrowanego Z. S., zarzucając:

„I. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 k.p.k. w zw. z art. 21a ust. 1 zdanie drugie ustawy lustracyjnej polegające na nierozpoznaniu sprawy w zakresie uchybienia w postaci niepodpisania dyspozytywnej części orzeczenia Sądu Okręgowego w L. z dnia 15 października 2019 r. o sygn. akt IV K (...) przez żadnego z sędziów – członków składu sądzącego w pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą określona w art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k. ,

II. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisu prawa materialnego, to jest art. 1 i art. 7 ust. 1 w zw. z art. 3a ust. 1 i art. 3a ust. 3 a *contrario* ustawy lustracyjnej polegające na tym, iż Sąd Apelacyjny w (...) w zaskarżonym orzeczeniu dokonał ich nieprawidłowej wykładni w następstwie przyjęcia błędnego poglądu prawnego głoszącego, że osoba będąca w okresie od 1 stycznia 1984 roku do 31 lipca 1990 roku funkcjonariuszem Wydziału Łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych nie pełniła służby w organie bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 2 ust. 3 ustawy lustracyjnej, jeżeli nie dysponowała w czasie pełnienia służby świadomością o przynależności tej jednostki do Służby Bezpieczeństwa, jako organu bezpieczeństwa państwa w rozumieniu ustawy lustracyjnej, przy czym dopiero wiedza o istnieniu tak określonego kryterium umożliwiała tej osobie dokonanie

wyboru o świadomym, a zatem i dobrowolnym podjęciu lub kontynuowaniu służby w Wydziale Łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych, jako organie bezpieczeństwa państwa w rozumieniu ustawy lustracyjnej, podczas gdy prawidłowa wykładnia art. 3a ust. 3 ustawy lustracyjnej przemawia za przyjęciem, że przepis ten *a contrario* nie jest ustawową definicją służby w organach bezpieczeństwa w rozumieniu ustawy lustracyjnej, sformułowaną przy użyciu negacji, lecz tylko ustawowym wyjątkiem, świadczącym o tym, że jedynym warunkiem niezbędnym dla ustalenia pełnienia służby w rozumieniu ustawy lustracyjnej jest brak obowiązku jej pełnienia, wynikającego z ustawy obowiązującej w tym czasie, zaś świadomość służby w organie bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 3a ust. 1 ustawy lustracyjnej, w czasie jej pełnienia, stanowi część opisu przeszłości i obejmuje wiedzę, w którym z organów bezpieczeństwa państwa określonych w art. 2 ustawy lustracyjnej była ona pełniona i ma znaczenie dla ustalenia obiektywnego faktu zaistnienia służby i w konsekwencji dla oceny zgodności z prawdą złożonego oświadczenia lustracyjnego, natomiast posiadana w momencie składania oświadczenia lustracyjnego wiedza o zakwalifikowaniu takiego podmiotu do organów bezpieczeństwa państwa w rozumieniu ustawy lustracyjnej charakteryzuje stronę podmiotową tak zwanego deliktu lustracyjnego oraz stanowi wyznacznik mający znaczenie dla możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności za złożenie niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego”.

Podnosząc ten zarzut, Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz orzeczenia Sądu Okręgowego w L. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji Sądowi Okręgowemu w L.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W kasacji zasadnie podniesiono zarzut zaistnienia bezwzględnej przyczyny uchylenia orzeczenia. Rację ma bowiem skarżący, iż orzeczenie Sądu Okręgowego w L., jako niepodpisane przez członków składu orzekającego, jest dotknięte uchybieniem wymienionym w art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k., co musiało prowadzić do uchylenia nie tylko orzeczenia zaskarżonego kasacją, ale też orzeczenia Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, przy czym rozstrzygnięcie mogło być wydane w trybie art. 535 § 5 k.p.k., mówiącego o oczywistej zasadności kasacji.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy w L. na rozprawie w dniu 9 października 2019 r. odroczył wydanie orzeczenia do dnia 15 października 2019 r. i w tym dniu je ogłosił. Orzeczenie oraz jego uzasadnienie zostało sporządzone jako jeden dokument (t. III, k. 484-491 akt sprawy IV K (...)), zaś podpisy sędziów widnieją tylko pod uzasadnieniem (k. 491 odw.). Każę to uznać, że podpisane zostało jedynie uzasadnienie orzeczenia, natomiast samo orzeczenie nie zostało opatrzone podpisami sędziów, którzy je wydali. Zaistniałego uchybienia nie dostrzegł Sąd odwoławczy, który – chociaż w apelacji kwestia ta nie została podniesiona – w świetle art. 433 § 1 *in fine* k.p.k. miał obowiązek rozpoznać apelację w szerszym zakresie, niż zakreślony zarzutami zawartymi w środku odwoławczym.

Zagadnienie to nie jest nowe w praktyce orzeczniczej Sądu Najwyższego, zatem w niniejszej sprawie zachowują aktualność stwierdzenia wyrażone w uzasadnieniu wydanego w analogicznej sytuacji procesowej wyroku z dnia 2 lipca 2020 r., III KK (...) (publ. OSNK 2020, z. 8, poz. 36), którym również uchylono wydane w postępowaniu lustracyjnym orzeczenia sądów obu instancji, wobec dostrzeżenia uchybienia wymienionego w art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k. Należy zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 21a ust. 1 ustawy lustracyjnej postępowanie lustracyjne w pierwszej instancji kończy się wydaniem orzeczenia na piśmie, a do orzeczenia stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące wyroku, wypada przyjąć, że wydanego w postępowaniu karnym, skoro orzeczeniem sąd rozstrzyga o zgodności z prawdą oświadczenia lustracyjnego, a w razie stwierdzenia jego nieprawdziwości orzeka o nałożeniu na osobę poddaną lustracji sankcji o charakterze represyjnym (art. 21a ust. 2a i 2b ustawy lustracyjnej). Nie ulega też wątpliwości, że zasady związane z podpisywaniem wyroku (orzeczenia wydanego w postępowaniu lustracyjnym) są nadrzędne i nie mogą być modyfikowane, w szczególności taką modyfikacją nie jest regulacja przyjęta w art. 21a ust. 2c ustawy lustracyjnej, stwierdzająca, że orzeczenie sądu pierwszej instancji wymaga uzasadnienia, co należy rozumieć w ten sposób, że pisemne uzasadnienie sporządza się z urzędu i zgodnie z art. 21b ust. 1 wymienionej ustawy również z urzędu doręcza się wraz z orzeczeniem stronie (zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 18 marca 2014 r., II AKz 35/14). W każdym razie żaden przepis ustawy lustracyjnej, w tym jej art. 21b ust. 5 zd. drugie, który nieco inaczej ujmuje kwestię uzasadnienia orzeczenia

wydanego przez sąd drugiej instancji (wprost stanowi, że sporządza się je z urzędu, nadto określa, że powinno to nastąpić w terminie 30 dni od daty wydania orzeczenia), nie daje podstaw by uznać, że uzasadnienie orzeczenia wydanego przez sąd pierwszej instancji jest częścią składową orzeczenia, co pozwalałoby sporządzić, jako jeden dokument, orzeczenie wraz z uzasadnieniem, a członkom składu sądu złożyć podpisy dopiero pod uzasadnieniem. Nadto wspomniane unormowanie art. 21b ust. 1 ustawy lustracyjnej, mówiące o doręczeniu stronie orzeczenia sądu wraz z uzasadnieniem, również każe przyjąć, że chodzi o dwa różne dokumenty, z których każdy wymaga podpisania przez sędziów. Celowe będzie wspomnieć, że Sąd Najwyższy również w wyroku z dnia 10 lutego 2017 r., IV KO 97/16, uznał, że brak podpisu jednego z członków składu orzekającego pod orzeczeniem wydanym w postępowaniu lustracyjnym powoduje, że orzeczenie dotknięte jest bezwzględłą przyczyną odwoławczą i to niezależnie od tego, że pisemne uzasadnienie tego orzeczenia zostało podpisane przez wszystkich członków składu orzekającego.

Na lepszego zobrazowania zagadnienia można wskazać, że na gruncie procedury karnej określone przepisy stanowią, że uzasadnienie wyroku sporządza się z urzędu (art. 114 § 3 k.p.k., art. 457 § 1 k.p.k., art. 672 k.p.k.) i nie ulega wątpliwości, że nie zwalnia to członków składu orzekającego od podpisania wyroku, choćby w dacie tej czynności było sporządzone uzasadnienie i byłoby możliwe „zespolenie” obu tych dokumentów w ramach jednego wydruku.

Określone regulacje niekiedy stanowią, że uzasadnienie jest częścią składową orzeczenia, np. czyni tak art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k. w odniesieniu do postanowienia, a w odniesieniu do orzeczenia sądu lekarskiego art. 89 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 965). Wtedy złożenie podpisów (podpisu) dopiero pod uzasadnieniem orzeczenia jest dopuszczalne, zatem nie może być uznane za uchybienie określone w art. 439 § 1 pkt 6 *in fine* k.p.k. (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2019 r., I KS 3/18). Jak zaznaczono, nie odnosi się to jednak do orzeczenia kończącego postępowanie lustracyjne.

Jak wyżej nadmieniono, zaistnienie wspomnianego uchybienia musiało skutkować wydaniem przez Sąd Najwyższy wyroku kasatoryjnego w odniesieniu do orzeczeń wydanych w sprawie przez sądy obu instancji.

Przepis art. 436 k.p.k., mający zastosowanie w postępowaniu kasacyjnym (art. 518 k.p.k.), zwalnia od wypowiedzania się w przedmiocie drugiego zarzutu podniesionego w kasacji, a byłoby to niecelowe również dlatego, że w najbliższym czasie Sąd Najwyższy wypowie się w sprawie I KZP 12/21 odnośnie do przedstawionego przez Rzecznika Praw Obywatelskich zagadnienia prawnego o treści: „Czy osoba, która była funkcjonariuszem Wydziału Łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych funkcjonującego w latach 1984-1990 i która na podstawie art. 149 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. Nr 30, poz. 179) z chwilą rozwiązania Milicji Obywatelskiej stała się policjantem, jest osobą, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 3 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2020 r., poz. 306)?”.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w L. zgodnie z art. 442 § 3 k.p.k. będzie respektował wskazania Sądu Najwyższego co do podpisywania końcowego orzeczenia wydanego w postępowaniu lustracyjnym, nadto będzie miał w polu widzenia stanowisko tego Sądu zajęte na gruncie wspomnianego wystąpienia Rzecznika Praw Obywatelskich.